

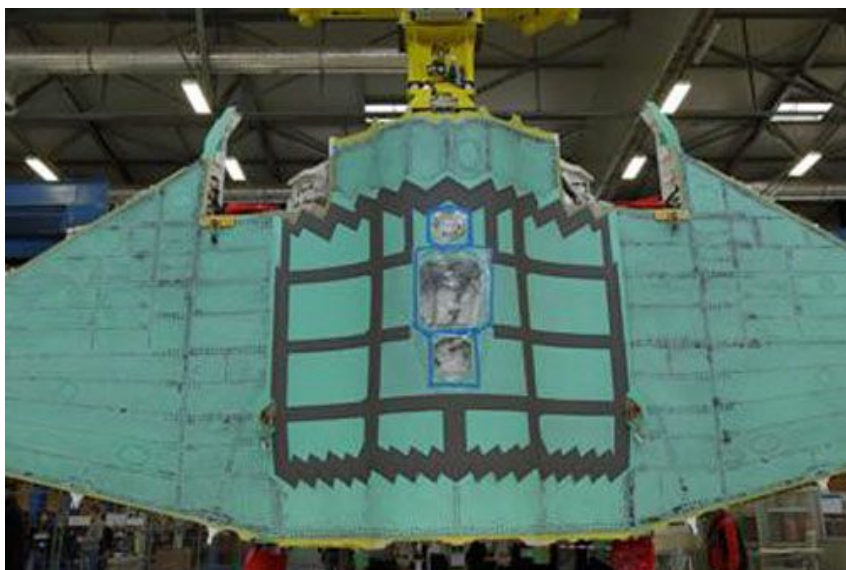
COVID-19 hamuje produkcję F-35

#Pożegnania #Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 4 marca 2020

Rozprzestrzenianie się wirusa COVID-19 powoduje problemy z produkcją w wielu przedsiębiorstwach na całym świecie. Także lotniczych. Pentagon poinformował dziś, że wstrzymany został montaż samolotów *stealth* F-35 we Włoszech i Japonii. Okazało się, że rano pracownicy Lockheed Martina i Pratt & Whitney kontrolowanej przez Leonardo montowni w Cameri musieli pozostać w domach. W miarę możliwości mogą kontynuować pracę zdalnie. Taki stan ma potrwać co najmniej 2 tygodnie.

Czasowo zamknięty został także zakład końcowego montażu F-35 w Nagoi w Japonii. Władze wymusiły to na partnerze Lockheed Martina – Mitsubishi Heavy Industries. Przerwa ma potrwać co najmniej tydzień.

Dodatkowe problemy powodują zakazy przemieszczania się na tereny zagrożone wirusem. Do Włoch i Japonii nie mogą w związku z tym lecieć specjaliści z USA. Dotyczy to m.in. pilotów doświadczalnych, oblatujących montowane samoloty.



We Włoszech amerykańskie F-35 nie tylko są montowane. Powstają tam też komponenty tych samolotów. Alenia Aermacchi produkuje centroplaty wykorzystywane do montażu F-35 nie tylko w Cemerii, ale i w zakładach Lockheed Martina w USA / Zdjęcie: Leonardo

Pentagon ocenia, że jeśli przerwy potrwać krótko, nie przeszkodzą w realizacji harmonogramu dostaw samolotów F-35. Nie jest jednak jasne, jak na produkcję – nie tylko F-35 – może wpłynąć rozprzestrzenianie się COVID-19 w samych Stanach Zjednoczonych Ameryki. Póki co wydaje się, że kolejne, bardzo poważne problemy może mieć Boeing. Największe ognisko koronawirusa znajduje się bowiem w stanie Waszyngton, gdzie znajdują się główne zakłady koncernu. W samym tylko King County z powodu powikłań związanych z COVID-19 zmarło już 10 osób.